

## Poema prawie pedagogiczne c.d.

---

Co komu do tego, skoro i tak mniejsza o to - A.A.Milne



Gdy wszędy rozpacz w kratkę, więdnie nawet pióro

Bo dzień się rozpoczyna jęków uwerturą,

Niejednemu ze stresu posiwiła broda

I nawet stara prawda przestała być młoda .

Gdy kraju mankamentem dla czasu onego

Było, iż każdy pieprzy, ale coś innego.

Co niegdyś monolitem już perzem zarasta,

Zmieniając obyczajność w konsystencję ciasta.

I to co tak niedawno powodem do chwały

znów niszczą politycy, zrzędy i cymbały.

Więc Barbara księżniczka, słysząc jęk narodu,

Główkowała jak dolać do piołunu słodku,

Lubo dla zatkaj dziury czasem sypnąć groszem.

Jednak w księstwie śmierdziało buntem i rokoszem

A że przy tym dług wzrastał, bo skarbiec był pusty,

Naród rwał się do bitki albo do rozpusty,

Przez co łkała Barbara w atłas poduszki

I nawet sprowadzała do pałacu wróżki,

Żeby przepowiadały swój horoskop czarci

Czy przyjdą czasy lepsze i czy się przyfarci.?

Jak bowiem zlikwidować tę wieczną niezgodę

Przez którą to tracimy nasze lata młode !  
(i tu się prosi wstawić akapit o zwisie  
co przydarzyć się może w zbyt długim kryzysie).

Jakoż, że źle wróżyły księstwu dalsze spory,  
Język obrastał pypciem, rozum kurczył chory  
I tym się turbowała Barbara księżniczka,  
Że w księstwie gros lewusów zbyt mało prawiczka.  
W końcu słała herodów, ćwiczonych w przekazie  
Aby lud ustawili po linii i bazie  
Głosząc słowem po włościach i po drogach - wszędzie,  
Uniwersał (bądź raczej) książęce Orędzie:  
„Kto potrafi uzdrowić nasz problem od ręki  
Temu furtkę uchylę i dam uszczknąć wdzięki „



obrazki z netu

**Morał:**

**Jest w kryzysach zasada - jak się chce do przodu,  
trzeba założyć maskę i ...uniknąć smrodu !**

*Postawie: co do rymów poema pretensji nie wnosi  
choć będąc aluzyjną... co głośi to głośi...*

@Janusz D.

---

Autor: seta1212

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)